Słowo Twe, Panie, oświeca mą drogę

Powstrzymaj mnie od drogi kłamstwa,
obdarz mnie łaską Twego prawa.
Prawo ust Twoich jest dla mnie lepsze
niż tysiące złota i srebra.

Twoje słowo, Panie, jest wieczne,
niezmienne jak niebiosa.
Powstrzymuję nogi od każdej złej ścieżki,
aby słów Twoich przestrzegać.

Z Twoich przykazań czerpię roztropność,
dlatego nienawidzę wszelkiej ścieżki nieprawej.
Nienawidzę kłamstwa i nim się brzydzę,
a Prawo Twoje miłuję.

Ktoś powiedział: "Jedyne co w życiu jest pewne i stałe, to nieustanne zmiany". Zmiany są częścią życia, są dobre - przynoszą rozwój i nowe wyzwania. Tym niemniej, potrzebujemy też stabilizacji: spokojnego kąta, bliskich ludzi, stabilnej pracy. Nikt z nas nie może być pewnym jutra - ostatnio dotkliwie przypomniał nam o tym Covid-19. Zresztą, niezależnie od pandemii, cały świat to jedna wielka zmiana - co chwila nowe modele telefonów, aut, laptopów, nowe rozwiązania, nowe technologie...

Czytam psalm 119 i odczuwam ulgę. Twoje Słowo, Panie, jest wieczne, niezmienne jak niebiosa. Jest tylko Jeden - Jedyny, który daje mi pewność, że cokolwiek się stanie, nadal będzie mnie kochał i będzie mi wierny.

Prawo ust Twoich jest dla mnie lepsze niż tysiące złota i srebra. Usta Boga wypowiedziały słowa, i powstał świat. Potem wypowiedziały kolejne słowa, i mamy dekalog: dziesięć Słów. Wreszcie objawił się Jezus - Słowo odwieczne. Usta Boga mówią słowa, które dziś tworzą mój świat - zarówno świat natury, jak i świat duchowy. Biblia też jest swoistymi ustami Boga, przez

które On mówi do serca. Wiem, co mówią usta Boga - a co mówią moje? Chyba nie ma w Biblii drugiego wersetu, który tak by mnie napawał drżeniem, jak ten z 12 rozdziału mateuszowej Ewangelii: *Z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu*. O Panie, uczyń moje usta podobnymi do Twoich, aby były źródłem życia. Nie dozwól mi zapomnieć o tym pozornie drobnym słówku: *każdego*. Z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu. Czy dociera do mnie to ostrzeżenie? Kiedy ostatnio robiłem rachunek sumienia z wypowiadanych słów?

Czy w Twoich codziennych wypowiedziach pojawiają się często wyrażenia: "o Jezu", "o Boże", "rany boskie", "o Matko Boska", "Chryste Panie" (i tak dalej.....) - używane bezmyślnie, jak przecinek? Jeśli tak - skończ z tym.

Marysia